

POSTANOWIENIE

Dnia 23 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa M. K.

przeciwko U. [...] w W.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 23 marca 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 7 maja 2015 r., sygn. akt I ACa [...],

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie powód wniósł skargę kasacyjną, a jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania powołał się na oczywistą zasadność skargi oraz występowanie na jej tle istotnego zagadnienia prawnego. Wywód w tym zakresie nie jest jednak jasny i trudno obie te przesłanki od siebie oddzielić – w szczególności w skardze nie sformułowano precyzyjnie zagadnienia prawnego oraz nie wskazano, co budzi wątpliwości w judykaturze czy doktrynie. Merytorycznie zaś argumentacja dotyczy dwóch kwestii. Po pierwsze, powód uważa skargę za oczywiście uzasadnioną ze

względu na niezastosowanie przez Sądy art. 441 § 1 k.c., z którego wynika solidarna odpowiedzialność sprawców czynu niedozwolonego: nawet akceptując współsprawstwo swojej matki twierdzi, że drugi sprawca ponosi odpowiedzialność solidarną, zatem powinno świadczenie zostać od niego zasądzone w pełnej wysokości, a to on ewentualnie w drodze roszczeń regresowych mógłby dochodzić od spadkobiercy zwrotu zapłaconej kwoty nieprzypadającej na niego. Nie jest to trafny argument, bo nie dotyczy istoty instytucji przyczynienia się poszkodowanego. Stosując tę instytucję, Sąd nie ustala, w jakim procencie kto przyczynił się do wyrządzenia szkody, ale ustala, w jakim zakresie szkoda jest prawnie relewantna, zatem podlega kompensacji. Gdy się zatem przyjmuje, że przyczynienie się poszkodowanego wynosi np. w 40%, oznacza to, iż odpowiedzialność wszystkich sprawców wynosi 60%. Nie doszło tu zatem do naruszenia art. 441 § 1 k.c. Po drugie, skarżący kwestionuje dopuszczalność zastosowania instytucji przyczynienia się poszkodowanego, gdy roszczenia nie dochodzi sam przyczyniający się poszkodowany, lecz osoby mu bliskie. Tu jednak również nie budzi wątpliwości, że Sąd ma rację i instytucja ta znajduje zastosowanie, a skarżący opacznie rozumie jej sens. Przyjmując, że wyznacza ona zakres odpowiedzialności za zdarzenie, jest jasne, że zawsze znajdzie zastosowanie – nie ma znaczenia, kto dochodzi odszkodowania, bo przyczynienie się „działa na wcześniejszym etapie”, ustalając, w jakiej wysokości można dochodzić odszkodowania. Dodać jeszcze należy, że kwestia ta została już wyjaśniona wyraźnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, gdzie trafnie przyjęto (np. w sprawach I CSK 660/11 i IV CSK 87/13), iż w razie dochodzenia roszczeń przez osoby bliskie osób zmarłych w wypadku przyczynienie się ma zastosowanie.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

Sąd Najwyższy nie obciążył powoda kosztami postępowania kasacyjnego ze względu na szczególne okoliczności niniejszej sprawy (art. 102 k.p.c.).

db

[l.n]